

Sygn. akt VIII C 1146/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) w W.

przeciwko S. M.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1146/20

UZASADNIENIE

Strona powodowa Towarzystwo (...) z siedzibą w W., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w pozwie złożonym w dniu 19 listopada 2020 roku wniosła o zasądzenie od pozwanego S. M. kwoty 1.130 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.120 zł od dnia 29 marca 2019 roku do dnia zapłaty oraz wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Strona powodowa motywując swoje stanowisko wskazała, że strony postępowania łączyła umowa ubezpieczenia samochodu osobowego marki (...) o nr rej. (...). W dniu 14 marca 2019 roku w związku z brakiem wypowiedzenia umowy pierwotnej między pozwanym a stroną powodową została zawarta z mocy prawa umowa polisy ubezpieczenia nr (...), (...), (...). Strona powodowa wskazała, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się:

- kwota 1.115 zł tytułem nieopłaconej składki polisy ubezpieczeniowej nr (...), która stała się wymagalna dnia 28 marca 2019 roku;
- 10 zł tytułem nieopłaconej składki polisy ubezpieczeniowej nr (...), która stała się wymagalna w dniu 28 marca 2019 roku,
- 5 zł tytułem nieopłaconej składki polisy ubezpieczeniowej nr (...), która stała się wymagalna w dniu 28 marca 2019 roku.

(pozew k. 5-6)

Pozwany S. M. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, że samochód marki (...) o nr rej. (...) FX będący przedmiotem umowy ubezpieczenia wstawił do komisju samochodowego (...) (...) w Ł. i sprzedał w dniu 8 grudnia 2018 roku, wobec czego od tej daty właścicielem przedmiotowego pojazdu stał się ów komis samochodowy. W dniu 8 grudnia 2018 roku pozwany zostawił w komisie wszelkie dokumenty dotyczące samochodu,

otrzymał również całą zapłatę za przedmiotowy pojazd. Komis faktycznie sprzedał przedmiotowy samochód w dniu 12 lipca 2019 roku, zaś powód otrzymał fakturę za sprzedany samochód dopiero w dniu 6 maja 2021 roku. W opinii powoda od dnia 8 grudnia 2018 roku samochód znajdował się w posiadaniu komisju i to komis ponosił od tej daty odpowiedzialność w zakresie ubezpieczenia OC.

(odpowiedź na pozew k. 46-49)

Replikując na powyższe, pełnomocnik powoda podtrzymał stanowisko w sprawie i wskazał, że pozwany w rzeczywistości nie przeniósł własności pojazdu wskutek zawarcia umowy komisju, nadto nie wykazał, że w dniu 8 grudnia 2019 roku zmiana własności rzeczywiście nastąpiła, tj. nie przedłożył na wykazanie powyższej okoliczności żadnych dokumentów, w szczególności umowy sprzedaży, rachunku czy faktury.

(pismo procesowe k. 58-59)

Do końca postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe pozwanego k. 75, protokół rozprawy k. 79)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 lutego 2018 roku pozwany S. M. zawarł z Towarzystwem (...) z siedzibą w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nr (...) (kontynuacja (...)), obejmującą ochroną ubezpieczeniową posiadacza pojazdu mechanicznego marki (...) o nr rej. (...). Umowa obowiązywała przez okres 12 miesięcy.

Powód na podstawie art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2018, poz. 473.), zwanej dalej „ustawą”, wznosił przedmiotową umowę. Zawarcie umowy przedłużonej zostało potwierdzone wystawieniem wniosko-polisy nr (...). Stosownie do treści art. 26 ustawy, umowa została zawarta na okres 12 miesięcy, to jest od dnia 7 lutego 2019 roku do dnia 6 lutego 2020 roku. Należna ubezpieczycielowi z tego tytułu składka w wysokości 1.130 zł była płatna jednorazowo, do dnia 28 marca 2019 roku.

(kserokopia potwierdzenia zawarcia umowy ubezpieczenia OC k. 18, kserokopia wniosko-polisy z dnia 6 lutego 2019 roku k.19-20, okoliczności bezsporne)

W dniu 8 grudnia 2018 roku pomiędzy pozwanym a komisem samochodowym (...) Sp. z o.o. w Ł. doszło do podpisania umowy, którą zatytułowano „Umowa komisowa- pokwitowanie nr 08/12/2019”. Przedmiotem umowy był należący do pozwanego samochód osobowy marki T. (...) o nr rej. (...). Zgodnie z umową pozwany w tym samym dniu tj. 8 grudnia 2019 roku wstawił przedmiotowy pojazd do komisju i wydał wszelkie dokumenty dotyczące pojazdu tj. dowód rejestracyjny, kartę pojazdu, książkę serwisową i umowę ubezpieczenia OC/AC/NW. W umowie oznaczono kwotę 2.400 zł tytułem rozliczenia należności za sprzedany samochód, którą to kwotę pozwany otrzymał.

(...) Sp. z o.o. w Ł. w dniu 12 lipca 2019 roku zawarł z I. D. umowę sprzedaży przedmiotowego pojazdu, na okoliczność czego została wystawiona faktura VAT nr (...). I. D. w dniu 8 grudnia 2018 roku dokonał przedpłaty za przedmiotowy samochód.

Pozwany S. M. odsprzedając komisowi (...) Sp. z o.o. w Ł. pojazd marki (...) o nr rej. (...), nabył jednocześnie w tym samym komisie samochód osobowy marki S. (...) o nr rej. (...).

(umowa k. 50, faktura VAT k.51, faktura VAT k.77, oświadczenie k.78)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego S. M. kwoty 1.130 zł tytułem należnej składki za udzieloną ochronę na podstawie umowy ubezpieczenia OC.

Strona powodowa wywodziła swe roszczenie z wznowienia umowy ubezpieczenia, dokonanego na podstawie art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z tym przepisem jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy. Powyższy przepis to tzw. klauzula prolongacyjna, która w celu zapewnienia nieprzerwanej ochrony ubezpieczeniowej przewiduje "milczące" zawarcie umowy ubezpieczenia na okres następnych 12 miesięcy. Dochodzi w takim wypadku do przedłużenia stosunku ubezpieczeniowego z mocy ustawy.

W przedmiotowej sprawie, rozważania należy rozpocząć od oceny charakteru prawnego zawartej przez pozwanego i autokomis (...) Sp. z o.o. w Ł. umowy, bowiem w ocenie powoda umowa ta stanowiła jedynie umowę komisji i tym samym pozwany nie przeniósł prawa własności przedmiotowego pojazdu marki (...) objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego i tym samym zobowiązany był do uiszczenia składki wynikającej z prolongowanej umowy ubezpieczenia.

Należy przy tym mieć na uwadze okoliczność, iż w odniesieniu do dwustronnych czynności prawnych ustawodawca przewidział specyficzne dyrektywy interpretacyjne, diametralnie różniące się od zasad wykładni np. tekstu aktu normatywnego. Zgodnie bowiem z art. 65 § 2 k.c., w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (tak: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1999 roku, II CKN 379/98 i z dnia 26 lipca 2012 roku, II CSK 9/12). Dla wykładni treści oświadczeń woli składających się na umowę konieczne jest zatem umiejscowienie ich w konkretnym kontekście sytuacyjnym, mając na uwadze skutek, jaki chciały osiągnąć strony danej czynności prawnej decydując się na jej podjęcie. Ponadto, wykładni poszczególnych wyrażań użytych w umowie należy dokonywać z uwzględnieniem tzw. kontekstu umownego, a więc związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Innymi słowy wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu obejmującego czynność prawną (tak: S. Rudnicki Komentarz do art. 65 k.c. w: J. Gudowski (red) Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna Lexis Nexis 2014 str. 589).

Stosownie do art. 765 k.c., przez umowę komisji przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (provizją) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym. W świetle powołanego przepisu elementami przedmiotowo istotnymi (essentialia negotii) komisji jest określenie: 1) sposobu działania przyjmującego zlecenie – jako osoby działającej w imieniu własnym na rzecz dającego zlecenie i w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa; przedmiot zlecenia musi być określony w ten sposób, iż przyjmujący zlecenie (komisant) kupi lub sprzeda rzeczy ruchome; 2) przedmiotu transakcji komisowej; 3) ceny zakupu lub sprzedaży przedmiotu komisji; 4) wynagrodzenia, jakie ma otrzymać komisant (tak również J. Frąckowiak, w: „System Prawa Prywatnego”, t. 7, 2011 rok, s. 733; por. też K. Kruczałak, w: S. Włodyka (red.), „Prawo umów”, s. 368 i n.; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, „Zobowiązania”, 2004 rok, s. 194; A. Szpunar, w: „System Prawa cywilnego”, t. 3, cz. 2, s. 656 i n., Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. E. Gniewka 2017 rok). Zawarcie umowy komisji nie wymaga zachowania szczególnej formy. Dopuszczalne jest jej zawarcie na czas oznaczony lub na czas nieoznaczony. Umowa komisji może dotyczyć jednej albo większej ilości

transakcji, w końcu też może przybrać postać umowy ramowej. Prowizja jest wynagrodzeniem należnym komisantowi za sprzedaż lub zakup we własnym imieniu, lecz na rachunek komitenta określonej w umowie rzeczy. Natomiast, umowa, w której komitent nie zobowiązuje się do zapłaty prowizji, nie jest umową komisnu (tak też J. Frąckowiak, w: „System Prawa Prywatnego”, t. 7, 2011, rozdz. 12, Nb 36, „Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. Konrada Osajdy 2018 rok).

W przedmiotowej sprawie, w dniu 8 grudnia 2018 roku pomiędzy pozwanym a (...) Sp.z o.o. w Ł. doszło do podpisania umowy nazwanej „Umowa komisowa-pokwitowanie. Zgodnie umową (...) Sp.z o.o. w Ł. przyjął od pozwanego samochód marki (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strony ustaliły cenę sprzedaży pojazdu na kwotę 2.400 zł. W umowie nie zawarto żadnego postanowienia dotyczącego kwestii związanych zapłatą prowizji komisowej. W rezultacie, umowa z dnia 26 kwietnia 2016 roku, pomimo swej nazwy, nie stanowi w świetle przepisu art.765 k.c. umowy komisnu, albowiem brak jest elementu przedmiotowo istotnego umowy komisnu, jaką stanowi wynagrodzenie komisanta.

Konkludując, umowa zawarta w dniu 8 grudnia 2018 roku, choć nie stanowi umowy komisnu w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, nie jest umową nieważną, lecz stanowi w istocie umowę sprzedaży.

Zgodnie z przepisem art.535 k.c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Umowa sprzedaży jest umową konsensualną, odpłatną, dwustronnie zobowiązującą i wzajemną. Konsensualny charakter umowy sprzedaży oznacza, że stosunek zobowiązaniowy, który w zakresie skutków obligacyjnych kreuje umowa sprzedaży, dochodzi do skutku solo consensu, czyli przez samo porozumienie stron co do przeniesienia własności rzeczy na kupującego. W szczególności, nie jest konieczne dopełnienie innych właściwych czynnościom realnym wymogów takich, jak wydanie rzeczy (przeniesienie posiadania rzeczy), czy zapłata ceny. Albowiem, w świetle przyjętej w polskim kodeksie cywilnym konstrukcji umowy sprzedaży są to zdarzenia będące wyłącznie przejawem wykonania zobowiązania przez jej strony (por. w tej kwestii także J. Skąpski, w „System Prawa Cywilnego” t. 3, cz. 2, s. 29–30; „Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. Krzysztofa Pietrzykowskiego 2013 rok, Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. Edwarda Gniewka 2017 rok). A zatem, o tym czy doszło do zawarcia umowy sprzedaży decyduje okoliczność, czy strony złożyły zgodne oświadczenia woli, iż sprzedający zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy, a kupujący chce nabyć własność owej rzeczy.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie ma wątpliwości, iż zamiarem obu stron umowy z dnia 8 grudnia 2018 roku była właśnie sprzedaż przedmiotowego pojazdu. Pozwany w dniu 8 grudnia 2018 roku wydał (...) Sp. z o.o. w Ł. samochód osobowy marki (...) o nr rej. (...) FX, którego był właścicielem, razem ze wszystkimi dokumentami, a także otrzymał uzgodnioną przez strony cenę sprzedaży w kwocie 2.400 zł.

Tego samego dnia I. D. dokonał na rzecz (...) Sp.z o.o. w Ł. przedpłaty za przedmiotowy samochód, którego faktyczna sprzedaż nastąpiła 12 lipca 2019 roku.

W świetle powyższych okoliczności, w ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że na mocy umowy z dnia 8 grudnia 2018 roku zatytułowanej „Umowa komisowa-pokwitowanie nr 08/12/2018” doszło do przeniesienia prawa własności samochodu marki (...) o nr rej. (...) należącego do pozwanego na rzecz (...) Sp. z o.o. w Ł..

Wobec ustalenia, iż umowa z dnia 8 grudnia 2018 roku stanowiła w istocie umowę sprzedaży należy przejść do dalszych rozważań. Przypomnieć należy, iż powód dochodzi swojego roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia OC automatycznie przedłużonej. Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy.

W art. 28 nałożono na zakład ubezpieczeń szereg obowiązków, których powinien dochować w związku z przedłużaniem umowy ubezpieczenia. I tak, stosownie do art. 28 ust. 1 b nie później niż 14 dni przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, zakład ubezpieczeń jest obowiązany do wysłania ubezpieczającemu informacji o ubezpieczeniu na kolejny okres ubezpieczenia. Stosownie do art. 28 ust. 1c informacja ta powinna zawierać w szczególności:

- 1) określenie wysokości składki ubezpieczeniowej w przypadku, gdy dojdzie do zawarcia następnej umowy ubezpieczenia w trybie ust. 1;
- 2) pouczenie, że wysokość składki, o której mowa w pkt 1, może ulec zmianie, jeżeli po wysłaniu informacji przez zakład ubezpieczeń wyjdą na jaw okoliczności mające wpływ na wysokość składki, oraz wskazanie tych okoliczności;
- 3) pouczenie o prawie wypowiedzenia dotychczasowej umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zgodnie z ust. 1 oraz o formie, możliwym sposobie oraz terminie złożenia tego wypowiedzenia;
- 4) pouczenie o skutkach tego wypowiedzenia oraz o skutkach braku tego wypowiedzenia.

Informacja ta, stosownie do art. 28 ust. 1 d, powinna być wysłana:

- 1) w postaci elektronicznej przy wykorzystaniu środka komunikacji elektronicznej, jeżeli przy zawarciu umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ubezpieczający wyraził zgodę na składanie mu oświadczeń w takiej postaci, lub
- 2) w formie pisemnej, w sposób umożliwiający niezwłoczne poinformowanie ubezpieczającego.

Po zawarciu umowy w trybie art. 28 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń jest obowiązany potwierdzić zawarcie umowy dokumentem ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia jej zawarcia – co wynika z art. 28 ust. 1 a ustawy.

Odnosząc powyższe przepisy do sprawy niniejszej, należy po pierwsze stwierdzić, że zakład ubezpieczeń nie dopełnił wszystkich obowiązków jakie na niego ta ustawa nakłada (a przynajmniej nie udowodnił, że się z nich wywiązał). Niemniej zwrócić należy uwagę na to, że powód w żaden sposób nie wykazał, iż wysłał pozwanemu informację, o której mowa w art. 28 ust. 1 b ustawy. Przekazanie tej informacji powinno nastąpić w sposób umożliwiający niezwłoczne poinformowanie ubezpieczającego. Samego twierdzenia powoda o doręczeniu pozwanemu takowej informacji nie może być ocenione jako dotarcie tej informacji do ubezpieczającego, tym bardziej, iż pozwany zaprzeczał jakoby taką informację w ogóle dostał, wskazując nadto, że powód dysponował jego nieaktualnym adresem. Ponadto zwrócić trzeba uwagę na to, że powód nie potwierdził zawarcia nowej umowy ubezpieczenia w terminie 14 dni od jej zawarcia. W ocenie Sądu owo potwierdzenie nie może polegać na wystawieniu wewnętrznego dokumentu przez powoda, ewentualnie odnotowaniu w systemie elektronicznym przedłużenia umowy, ale obowiązkiem powoda było poinformowanie pozwanego o przedłużeniu umowy. Tak należy rozumieć owo potwierdzenie zawarcia umowy, o którym mowa w art. 28 ust. 1 a ustawy – powinno ono przybrać formę informacji skierowanej do ubezpieczonego, tak, by miał on świadomość, że umowa ubezpieczenia uległa przedłużeniu i podlega on ochronie ubezpieczeniowej. Powód nie poinformował jednak pozwanego o przedłużeniu umowy w ustawowym terminie 14 dni, przedstawiając na tę okoliczność jedynie wydruk dokumentu zatytułowanego wnioskopolisa. Z treści tego dokumentu nie wynika, że został on wystawiony w trybie art. 28 ust. 1 powołanej ustawy. W materiale dowodowym zgromadzonym w toku niniejszego postępowania brak jest takiego potwierdzenia pozwanego przyjęcia oferty.

Sąd oczywiście zdaje sobie sprawę, iż ustawa nie uzależnia zawarcia nowej umowy od wypełnienia obowiązków informacyjnych, o których mowa w art. 28 ust. 1a do 1 d ustawy, a zawarcie umowy następuje z mocy prawa. Niemniej jednak art. 23 ust 1 powołanej ustawy mówi o tym, że to posiadacz pojazdu ma obowiązek zawarcia umowy. W świetle powyższego, nawet gdyby przyjąć, iż zaistniały przesłanki do wznowienia polisy to nie na pozwanego jako ubezpieczającego (bowiem nie był on już posiadaczem przedmiotowego pojazdu), lecz na osobę będącą posiadaczem pojazdu objętego ochroną ubezpieczeniową.

Z art. 28 a ust. 2 wym. ustawy wynika, że zakład ubezpieczeń może żądać zapłaty składki ubezpieczeniowej za okres, przez który ponosił odpowiedzialność. Zdaniem Sądu, aby skutecznie mógł się tego domagać, zakład ubezpieczeń powinien wykazać, że dopełnił wszelkiej staranności w wykonywaniu nałożonych przez ustawę obowiązków informacyjnych, o który mowa jest w art. 28 ust. 1 a do 1 d ustawy. Obowiązek zapłaty składki po stronie ubezpieczającego odpowiada – na zasadzie symetrii – obowiązkom zakładu ubezpieczeń. Jeśli zakład ubezpieczeń nie wywiązuje się ze swych obowiązków, to nie powinien uzyskać składki. Jak wskazano wyżej, powód nie dopełnił wszystkich obowiązków nałożonych na niego. Zastrzeżenia budzi bowiem to, czy poinformował ubezpieczającego o kończącym się ubezpieczeniu i możliwości jego przedłużenia, jak też w ogóle nie dopełnił obowiązku przewidzianego w art. 28 ust. 1a ustawy – nie powiadomił pozwanego o nawiązaniu kolejnej umowy ubezpieczenia. Zwrócić trzeba uwagę na to, że strony umowy powinny postępować względem siebie rzetelnie, w zaufaniu do siebie i stosować wzajemnie względem siebie analogiczne standardy postępowania. Skoro zatem powód nie dopełnił części obowiązków, które nakładała na niego ustawa, choć jako profesjonalista powinien postępować dokładnie w sposób zgodny z obowiązującym go prawem, zaś pozwany nie był już posiadaczem pojazdu objętego ochroną ubezpieczeniową, to nie ma on uprawnienia do żądania zapłaty składki od pozwanego.

Reasumując, Sąd uznał, iż żądanie powoda przedstawione w pozwie jest bezzasadne i należy je oddalić.